

# KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Stycznia. — Rok 1834.

Środa.

N<sup>o</sup> 14.

Jutro, Ś. Marcel.

Mianowany został Obrońcą przy Sądach po-koiu pow: Warszawskiego *Maiewski Seweryn*. — Do sklepu ubogich oddano 3 tomy rycin z 360 sztuk złożonych, illuminowanych, przedstawiających w ubiorach krajowych różnych wieków i narodów główne stany, tak w gałowych strojach, jakoteż w codziennych sukniach, z wyrażeniem znaczenia lub godności w języku francuskim i włoskim. Dzieło tak użyteczne do teatrów dla osób występujących w ubiorach charakterystycznych, niemniej dla artystów do grupowania obrazów i zabaw, można nabyć za złp. 540. — Wkrótce w wielkim Teatrze daną będzie nowa Drama *Dom biały*, oryginalnie napisana przez jedną z Dam. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała pierwszy poszyt ogłoszonej przed niejakim czasem *Biblioteki oryginalnej dla Fort-pjanistów*. Poszyt ten zawiera: *Dwa Nokturna Kalkbrennera dedykowane J. K. M. Xiężnie Karolowej Pruskiej*. Co 2 tygodnie wyjdzie poszyt jeden powyższej Biblioteki i zawierać będzie kompozycje najślawniejszych mistrzów dotąd drukiem jeszcze nieogłoszonych. Cena prenumeraty rocznej złp. 33. Przy końcu roku odbiorą prenumeratoremie bezpłatnie 1<sup>o</sup> portretów sławnych kompozytorów i tom *Encyklopedji muzycznej*. — (A. na.) W roku zeszyłem będąc na zgniłą gorączkę tak niebezpiecznie chorą, iż pozbawiony byłem zupełnie nadziei życia; wezwałem pomocy Wgo *Lokocza* Doktora medycyny, w mieście powiatowem Garwolinie zamieszkałego, który za pomocą prawdziwej znajomości sztuki lekarskiej, i rzadkiej wzorowej swej troskliwości o dobro pacjenta, z choroby tej do pierwszego zdrowia mnie przywrócił. Za czyn ten, uczucia moje będąc przecięte najwyższą wdzięcznością, skła-

dają ci szanowny mężu publiczne sprawiadiłwie należne podziękowanie, które racz przyjąć z zapewnieniem dozgonnej odemnie wdzięczności. *Dembski Reient*. — Kurs wczorajszy: Listy zsstawne białe bez kuponu zł. 91 gr. 25 do 92. Obligacje udziałowe 388.

*Z Petersburga 21 Grudnia (2 Stycznia)*. — Mianowany kawalerem orderu S. Anny I kła: z koroną, Dowódzca Ułańskiego pułku J. C. M. W. Xcia *MICHAŁA*, Jenerał-maior *Markow*. — Między ukazami do rządzącego Senatu są następujące: 8 b. m. Z ogłoszeniem rozkazu *CESARSKIEGO*, danego w d. 31 Października b. r. na zdanie Komitetu PP. Ministrów, iżby odtąd w Kiiowie zaprzestać wydawać z urzędu Powszechnej opieki pożyczki na domy drewniane, w temże mieście położone. Ci jednak, których domy już są zastawione i którzy regularnie wypłacają procenta, mogą pozostać dłużnikami skarbowemi, aż do upłynienia terminu pożyczek. O wypłacie Urzędnikom, mającym rangi i zostającym przy wojskach, gaży za sprawowanie przez nich wyższych nad ich urzędy obowiązków. O nadaniu przy nastąpić mającym przekształceniu gimnazji i powiatowych szkół dla szlachty w guberniach, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Obwodzie Białostockim, szczególnych prerogatyw Nauczycielowi języka Rossyjskiego przy Gimnazjach i Nauczycielom Rossyjskiego i Łacińskiego języków przy powiatowych dla szlachty szkołach.

*Francja*. — Mowa w izbie Deputowanych miana na posiedzeniu d. 3 b. m. przez Pana *Salwerte*, tyczyła się wewnętrznych i zewnętrznych interessów Francji, dążąca do stałego porządku i spokojności w tem Państwie. — Biuro Prefekta Policji *Paryża*, odebrało nowe instrukcje tyczące się utrzymania ścisłego porządku

w tej stolicy. Aienci policyjni są ciągle czynni i mają haczne oko na wielu tak zwanych republikanów. — Dnia 5 b. m. przyjmował Król Francuzów deputacją, która mu podała adres Jzby Parów. Monarcha odpowiedział, iż jest najszczerzem życzeniem iego aby wszyscy Francuzi byli szczęśliwemi, oraz aby wszystkie niesnaski w kraju zaspokoić i przyspieszyć zgodę i porządek. Z gorliwości, oświaty i z doświadczenia narodu oczekiwać możemy tego pożądanego skutku, który niezawodnie nastąpi, jeżeli się z szczerą chęcią do ogólnego dobra przyłożymy. — Posłowie *Austrjaci*, *Rossyjski* i *Angielski* mieli ważną radę w Ministerjum Francuzkiem spraw zagranicznych; powodem tej rady był Kurjer który dnia 3 b. m. w nocy przybył z *Petersburga* do *Paryża*. — Pułkownik *Ledu* Komendant placu w *Tulonie*, mąż powszechnie poważany, zakończył życie w tem mieście d. 26 z. m. — W *Paryżu* odebrano wiadomość z *Londynu*, że *Xię Talejrاند* znajduje się ciągle w pożądanem zdrowiu, i nieustannie pracuje dla dobra Francji. — Mówią w *Paryżu*, że *Ministrowie Karola X* będący uwięzieni w *Ham*, wkrótce zostaną uwolnieni, poczem ma nastąpić ze strony rządu Francuzkiego powszechna amnestja. — Cudzoziemcy będący w służbie wojskowej *Dona Pedra*, wracają do Francji lub innych krajów, gdyż w tej służbie ani mają przyzwoitego wynagrodzenia, ani nadziei polepszenia losu, a jeśli wszyscy cudzoziemcy opuszczą to wojsko, dozna ono smutnych skutków.

*Hiszpanja*. — Według odebranych wiadomości z *Walencji* dnia 25 z. m., tameczni włóścianie przed przybyciem wojska Królowej, wzięli się jednomyslnie do broni i rozproszyli zbierających się powstańców. Dowódca ostatnich został wzięty w niewolę. — Listy prywatne z *St. Sebastjan* donoszą d. 28 z. m., że powstańcy przeszedłszy most pod *Wilabona*, uderzyli najpierw na *Tolozę*, gdzie wzniečili

niezmierny postrach między tamecznymi mieszkańcami, chociaż ich usiłowania były bezskuteczne, mówią że ci powstańcy mając 2,000 ludzi, chcieli się połączyć z powstańcami będącymi w *Zabelli*. Władza wojskowa w *St. Sebastjan* zapewniła rząd Królowej Reientki, że wkrótce tameczni fakcyjniści będą uśmierzeni. — Poseł Hiszpański w *Neapolu* *P. Toledo*, dotąd nieuznał *Jzabelli* Królową i dla tego odebrano mu Poselstwo i wszelkie urzędowania. — Nakoniec już jest przecie niezawodna wiadomość o *Burmonie*; znajdował się on z kilkudziesiąt officerami w *Kadyxie*, skąd odpłynął do *Włoch*. — Rozważając gruntownie stan *Hiszpanji* i *Portugalji*, zapewnić można, że okropne skutki wojny domowej ieszcze długo dręczyć będą te kraje.

*Anglja*. — *Xię Talejrاند* udał się dnia 3 b. m. do *Bryttonu*. — *P. Okonel* znowu usiłuje wspierać mieszkańców Hrabstwa *Kingstoun*, z powodu opłaty dziesięciny i zniesienia unji. — W armji Angielskiej wielu officerów postąpi na wyższe stopnie.

*Tureja*. — O *Ibrahimie* donoszą, że ciągle jest czynny, tak w urzędowaniu administracji, iakoteż pomnażaniu związków handlowych i fabryk. Ojciec iego Wice Król Egiptu z równą gorliwością nieustannie cywilizować Egiptu, zakłada rękodzielnie i sprowadza biegłych rzemieślników z Europy. Wysłał on teraz znaczny oddział wojska w góry dla schwytania iednego z swychi faworytów, który zemknął zabrawszy bardzo znaczne skarby. — Mówią, że w nowych układach o zabezpieczenie państwa *Ottomańskiego*, przez sąsiednie państwa, ma być na zawsze wyłączone potomstwo Wice Króla Egiptu od panowania w *Turcji*, gdyby synowie terażniejszego Sułtana bezdzietnie zesłi z tego świata. Słychać, że znowu zaszło nieporozumienie między Sułtanem a Wice Królem. — *Wązownice Dardanelskie* mają być inaczej urządzone, a dowódcami ich będą iedynie zdolni artylerzysci.

*Włochy.* — Donoszą z Rzymu, że Jenerał *Rowineti* mianowany jest Dowódcą części wojska Papieżkiego. — Cytadella Sgo *Aniotta* w Rzymie, zostaje teraz znacznie wzmocnioną.

*Niemcy.* — Donoszą z *Unichowa*, że stan ochotników korpusu Greckiego, który do dnia 30 z. m. dobrowolnie zaciągnięto w tej stolicy, składał się z 2,605 ludzi, z tych już odesłano 1742 do Grecji. — Donoszą z *Moguncji*, że d. 4 b. m. powstała w tem mieście okropna burza iakiej najstarsi mieszkańcy tego miasta niepamiętają. W czasie tej nawałnicy, most był w zupełnem niebezpieczeństwie, a kilka młynów zostało wmgnieniu oka zerwanych. — Król wicz Następca tronu *Pruskiego* odwiedza Ministra spraw zagranic: *Ancillon*, który był tego Xcia nauczycielem; Minister tak jest chorym, iż nie może wyjechać do *Wiednia* na obrady, zastępować go będzie Hrabia *Anwelsleben*. Obrady Ministrów Niemieckich w *Wiedniu* mają być obszerniejsze niż mniemano, a skutki ich okażą się wkrótce. — Z *Brynu* opisują nam następujące nader zadziwające zjawisko: D. 25 Listopada r. z. miasto nasze nagle przerażone zostało nadzwyczajnym i tak żywym blaskiem, iż wzięto go zrazu za łunę pożaru. Lecz przeciągły i podobny do grzmotu trzask na powietrzu przekonał wkrótce wszystkich iż blask ten pochodził od meteoru, ludzie zaś znajdujący się podówczas na ulicach, widzieli całe Niebo oświeconem ze strony północnej. Toż samo uważano w *Butowitz*, *Austerlitz*, i innych okolicznych wioskach, na przestrzeni przeszło 80 mil kwadratowych. W powietrzu ukazało się ogniste iakieś ciało, które w spadaniu swoim coraz nie przestawało się zwiększać, tak iż wreszcie zdawało się całym domem. Spadało jedno po drugim mnóstwo takichże meteorów. Blask ich tak był rażącem, iż zupełnie ćmił oczy, a towarzyszące odgłosy piorunów, słyszano na kilkanaście mil do koła. Konie stawały nieruchome,

i sami nawet ludzie padali ze strachu o ziemię, lub modlili się w klęczkach. Długo jednakże na miejscu tego zjawiska, nie znajdowano żadnych areolitów, i dopiero w 11 dni później, udało się Doktorowi *Rejchenbach* znaleźć jeden z tych kamieni, których później znajdzie się bezwątpienia i więcej.

*Rozmaitości.* — Geologowie Niemieccy przyjmować dziś zaczynają nowy podział Europy, na 3 główne strefy: winną, piwną i gorzałczaną. Pierwsza z nich obejmuje 3 południowe półwyspy, Francją i znaczną część Niemiec. Zamieszkujące ją narody mają krew ognistą iak dobre Porto; kolor włosów zbliżony do cery butelek starego węgryzyna, i głowy klarowne, lecz niecierpliwe i musujące iak świeżo odkorkowana butelka szampana. Strefa piwna obejmuje, Bawarją, północne Niemcy i Anglią. Mieszkańcy jej należą do istot najbardziej mięsożernych; brzydzą się wszelkim niepotrzebnym ruchem, wyjąwszy ieśli ten ostatni bezpośrednio spieniężonym być może; kochają się szalenie w cyfrach, tytoniu, i geografji i tchnącej kwasem piwnym polityce. Nakoniec, strefa gorzałczana obejmuje wiele krajów. Ludy jej mają głowy z kształtu, koloru, włosów i wewnętrznego bogactwa podobne głowom alembików; nosy siodłowate, których wygiętość zwiększa się w stosunku liczby i geograficznej szerokości ich ziemi; język zaś świerzbący kaustyczny i najchętniej cudzą sławę szarpający. (B. P.)

*Myśli.* — Nie ma nic zabawniejszego w towarzystwie, które nie zawsze bawi, iak widzieć szumno nadętą, postawę ludzi pełnych miłości własnej, wmawiają bowiem w siebie że nieustannie o nich mówią że ich wychwalają, wielbią, i podobni są do złodzieiów którym się nieustannie zdaie że ich palcami skazają. — W przyjaźni powierzamy tajemnicę, w miłości z ust nam się wyrывa. Oziębłość w przyjaźni miewa swoje powody, w miłości zaś nie bywa innej przyczyny iak może tylko że się zbyt ko-

chciał. — Głupiec nigdy się niewygrzebie z śmieszności i to jest cechą głupstwa; można w niego wprawdzie popaść i przy rozumie, ale w niego nie pozostać.

S Z A R A D A.

Kto pierwszego z 2giem udziela sierocie,  
Złóży hoła powinny, iego rzadkiej cności;  
Drugie i trzecie jest częścią Warszawy,  
Wszystko oznacza potrawy  
Do których bogacz codziennie zasiada,  
Nędzarz ich nigdy nie jada.

(Zeszła Szarada Ustawicznie).

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Galicyn Alex: Xżę z Szwajcarii, Szydłowski Edw:  
Hra: z Kopytyna, Lisiecki Radca T. K., z Zeliszewa,  
Malecka Generałowa z Zborzenny, Szmilner Juljanna  
Oby: z Bawarii, Czarnowski Jan Dzie: z Łęk, Ma-  
IEWSKI Sta: Dzie: z Zakrzewa, Stawiarski Jgn: Dzie:  
z Prażmowa, Stalkowski Jan Dzie: z Sebiekurska,  
Dąbrowski Jan Dzie: z Żurawieńca, Bieniecki Lud:  
Dzie: z Jabłonną, Biernacki Sta: Dzie: z Mikołajew-  
wie, Szemaker Grze: Kupiec z Paryża.

DONIESIENIA.

POZWOLENIE 3ch BRONI myśliwskich pod d:  
20 Września (2 Października) 1832 r. Nr 944, przez  
JW. Gubernatora Witt dla Jana Jeziorskiego Po-  
sesora Dóbr Załusk i Koziałut udzielone, skradzio-  
nem zostało wraz z TORBĄ myśliwską, ktoby ie  
przeto wyszedł, zechce pomienionemu właścicie-  
lowi donieść, gdyż nikomu prócz temu pozwolenie  
takowe służy.

W domu przy ulicy Sta Krzyżkiej Nr 133 L. B.  
z przyczyny odjazdu; są do sprzedania SANKI Peters-  
burskie, modne, wybronowane, prawie nowe, tu-  
dzież KOCZ zagraniczny, mało używany.

Kto zgubił 5 KLUCZYKÓW, niemniej znalezio-  
ne 7, można odebrać w Drukarni Kurjera.

W dniu 16 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana w War-  
szawie przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr 2678,  
prawnie zaigte Ruchomości a mianowicie Komody,  
Krzęsta, Kanapy, Stoły, Szafy, Parawany, i t. p.  
przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

Adam Łukasiewicz K. T. C. W. M.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż z mocy  
upoważnienia Presidji Trybunału Cwylnego Wdztwa  
Mazowieckiego dnia 7 Stycznia b. r. do Nru 8,464  
wydanego, odbędzie się licytacja ruchomości z Gar-  
deroby, Bielizny, Sprzędów gospodarskich składają-  
cych się, po niedy Adamie Cohn pozostających; w

domu pod Nr 634, przy ulicy Trębackiej położo-  
nym Rydzyna zwanym, dnia 23 Stycznia b. r. o go-  
dzinie 10 zrana, przed podpisanym Reientem. —

Alexander Engelke R. K. Z. W. M.

Dnia 26 Grudnia r. z. w Mieście Włocławku  
pwna Osoba idąc ulicą zgubiła 4 LISTY Zast: Tow:  
Kred: a mianowicie 3 po zł: 1,000 lit: C. Numerami  
114,291, 114,292 i 114,293 oznaczone i 1, na zł:  
200, lit: E. pod Nr 24,562, oraz REWERS na zł:  
3,000 przez W. Chełmickiego wydany, wszystkie po-  
wyższe listy zastawne były bez kuponów nowych, i  
względem tych stósowne ostrzeżenie w Dyrekcji Głó-  
wnej uczynione zostało. Ostrzega się zarazem aby  
takowych również jak i Rewersu nikt nienabywał,  
gdyż stratę z tąd wyniknąć mogącą własnej nieo-  
stróżności przypisać musi; ktoby zaś takowe znalazł  
niech raczy oddać do JP. Bielskiego Kupca i Kolle-  
ktora Loterji Kraiowych w Włocławku, za co przy-  
zwoite wynagrodzenie właściciel przyrzeka.

W dniu 16 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana w War-  
szawie przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr  
2171, prawnie zaigte Ruchomości iako to: Komody,  
Kanapy, Stoły, Stoliki, Łóżka, Firanki, Lustro,  
Krzęsta, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzeda-  
ne zostaną. — Wincenty Martyniński K. T. C. W. M.

Do Składu TOWARÓW ROSSYJSKICH na prze-  
ciw Kopernika w Pałacu Branickich nadeszły świe-  
że TOWARY z Rossji, iako to: Kawjor Astrachański  
sprzedaje się na funty i kamienie, Minogi na  
szlaki i kopy, Herbaty Chińskiej, Swiecwooskowych,  
Lukrecji, Blejwasu i innych towarow rossyjskich.

Mam honor uwiadomić Szanwną Publiczność, iż  
przeniosłam KAWIARNIĄ z rogu ulicy Długiej a  
teraz na początku Leszna, idąc z Trómaczkiej po  
prawej ręce, na dole, dom żółty, Nr 655, gdzie  
Szanowni Goście znajdują przy rychłej ustudze naj-  
lepsze napoje. — M.

DOMINA są do wynajęcia w Magazynie Strojów  
Walkiewicz przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr  
369, obok Dobroczyńności.

\* Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,  
Śniadanie, między innymi: Buljon z pasztecika-  
mi francuzkimi, Paszet ze zwierzyną na gorą-  
co z sosem, Zaiąg, Pieczeń po Dominikańsku, Au-  
szpik z indyka, Potrawa z kaczek i pulard, Pa-  
szteciki w naleśnikach, Flaki, Kotłony, Kwiczoły.

Wczoraj wyciągnięte Nra 16.—52.—10.—32.—17.  
Dzis rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.  
TEATR WIELKI. Jutro Czemuż niebyła Sie-  
rotą. Pokoik Zuzi.